

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa A. Spółki Akcyjnej w P.

przeciwko M. C., W. K., A. W., I. L. i T. L.

o zapłatę i zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 września 2020 r.,

zażalenia strony powodowej

na wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 5 listopada 2019 r., sygn. akt XV Ca (...),

uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego do rozstrzygnięcia w orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji.

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa A. S.A. w P. przeciwko M. C., W. K., A. W., I. L. i T. L. o zapłatę 50.000 zł i zobowiązanie, Sąd Rejonowy w Ś. wyrokiem z dnia 3 marca 2017 r. zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 46.899,90 zł z odsetkami od 7 września 2010 r., zobowiązał pozwanych do złożenia oświadczenia o treści: „przepraszamy Przedsiębiorstwo A. S.A. w P. za niezgodne z prawem działania, które miały miejsce na terenie O. sp. z o.o. w styczniu 2009 r., które to działania spowodowały powstanie szkody w firmie

A. S.A. M. C., W. K., A. W., I. L., T. L.” - w terminie czternastu dni od uprawomocnienia się wyroku, w „Gazecie (...)” w jej ogólnopolskiej części na stronach (do wyboru) od 1 do 6 w formacie co najmniej 8 x 12 cm, na koszt pozwanych. Powództwo o zapłatę odszkodowania ponad kwotę zasądzoną zostało oddalone. Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że pozwani, jako pracownicy powoda, przy użyciu sprzętu powoda wykonywali prace na rzecz firmy O. sp. z o.o. w Płocku, mimo że powód z tą firmą nie zawierał żadnej umowy na wykonanie tych prac. Użycie sprzętu powoda wyrządziło mu szkodę majątkową, którą Sąd ustalił na kwotę 46.899,90 zł. Wyrok Sądu Rejonowego został zaskarżony przez pozwanych A. W. i W. K. Rozstrzygając w sprawie, Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 5 listopada 2019 r. uchylił zaskarżony wyrok w całości, zniósł postępowanie przed Sądem Rejonowym i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.. Z uzasadnienia w tego wyroku wynika, że w ocenie Sądu Okręgowego, postępowanie przed sądem pierwszej instancji było dotknięte nieważnością. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że powód domagał się zasądzenia kwoty 50.0000 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną mu przez pozwanych oraz domagał się złożenia oświadczenia o treści i w formie uwzględnionej w całości przez Sąd pierwszej instancji. Złożenie oświadczenia o przeproszeniu ma charakter roszczenia niemajątkowego. Roszczenie powoda obejmowało zatem prawo majątkowe i prawo niemajątkowe. Sprawa została rozpoznana przez; sąd rejonowy, podczas gdy zgodnie z art. 17 pkt 1 k.p.c. właściwy w pierwszej instancji był sąd okręgowy. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 379 pkt 6 k.p.c. zachodziła nieważność postępowania, co prowadziło do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do rozpoznania.

Zażalenie, w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., na wyrok Sądu Okręgowego złożył powód. Domagając się jego uchylenia zarzucił, że Sąd Okręgowy niezasadnie przyjął, iż jego roszczenie o złożenie oświadczenia miało na celu ochronę prawa niemajątkowego i dochodzone wraz z roszczeniem o zapłatę odszkodowania za szkodę wyrządzoną deliktem pozwanych uzasadniało, zgodnie z art. 17 pkt 1 k.p.c., właściwość sądu okręgowego. Skarżący wywiódł, że żądanie złożenia oświadczenia przepaszającego wiąże się z jego interesami, ma bezpośredni wpływ na sferę jego interesów ekonomicznych, takie roszczenie ma zatem na celu

ochronę charakteru prawa majątkowego. Skarżący wskazał również, że roszczenie zmierzało do zapewnienia prawidłowości funkcjonowania powodowej spółki osiągnięcia założonego przez nią celu gospodarczego, ma zapobiec kolejnym uszczupleniom majątku powoda polegającym na tym, że zarówno pracownicy jak i sprzęt powodowej spółki byłby wykorzystany niezgodnie z prawem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji służy tylko skontrolowaniu, czy orzeczenie to zostało prawidłowo oparte na jednej z wymienionych w przepisach kodeksu postępowania cywilnego przesłanek, tj. czy powołana przez sąd przyczyna uchylenia rzeczywiście istnieje i odpowiada podstawie ustawowej. Przedmiotem badania przy rozpoznawaniu zażalenia na uchylenie wyroku jest więc istnienie formalnych, procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego, zamiast merytorycznego zakończenia sprawy. Tak określony zakres kontroli nie obejmuje oceny zasadności roszczeń ani merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak również badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się ściśle do wskazanych w art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. podstaw uzasadniających uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji.

W związku z takim zakresem kontroli, w okolicznościach badanej sprawy, Sąd Najwyższy pozbawiony jest możliwości oceny charakteru zgłoszonego roszczenia, a więc oceny czy Sąd Okręgowy prawidłowo zakwalifikował roszczenie o złożenie oświadczenia przepraszającego, jako chroniącego, bliżej nienazwane przez Sąd, prawo niemajątkowe powoda, czy też jest tak jak powód twierdzi w zażaleniu, że mamy do czynienia z roszczeniem, którego celem jest potrzeba zapobiegnięcia w przyszłości powstaniu szkody w jego majątku przez niezgodne z prawem zachowania jego pracowników, co można byłoby uznać za rodzaj roszczenia prewencyjnego chroniącego na przyszłość majątek powoda, a więc byłoby to roszczenie mające uchronić powoda od majątkowej straty.

Zważywszy, że przedmiotem sprawy cywilnej jest tzw. roszczenie procesowe twierdzone przez powoda, to formuła, w jaką powód w pozwie ujął sporne żądanie, przez nadanie mu cechy roszczenia cywilnoprawnego wywodzonego z prawa

niemajątkowego, mogła prowadzić do wniosku, że właściwy do rozpoznania sprawy jest sąd okręgowy (art. 17 pkt 1 k.p.c.). Biorąc jednak pod uwagę, że o majątkowym lub niemajątkowym charakterze przedmiotu sprawy rozstrzyga majątkowy lub niemajątkowy charakter dobra, którego ochrony domaga się powód, to na etapie postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy powinien był uzyskać od powoda szczegółowe wyjaśnienie, w szczególności wyjaśnienie, ochrony jakiego prawa (dobra) domaga się tak sformułowanym roszczeniem; mógł też sąd zapytać o jego podstawę materialnoprawną skoro powód jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika. Wyjaśnienia takie były tym bardziej pożądane nie tylko dlatego, że Sąd pierwszej uwzględniając w tym zakresie powództwo w ogóle nie uzasadnił tej części rozstrzygnięcia, ale dlatego, że powód w pozwie w odniesieniu do obu roszczeń wskazywał, że „pozwanii są odpowiedzialni za szkodę, którą poniósł powód” (str. 6 pozwu) oraz że „sprawa dotyczy odszkodowania”(str. 10 pozwu), co wskazywało na realizację roszczeń chroniących prawa majątkowe, to jest niewątpliwie wierzytelność opiewającą na świadczenie pieniężne oraz inne dobro majątkowe, jakkolwiek jego zdefiniowania powód podjął się dopiero w zażaleniu. Wolność wykonywania zaplanowanej działalności gospodarczej w sposób wolny do niezgodnych z prawem ingerencji jest niewątpliwie dobrem majątkowym, wolnością chronioną konstytucyjnie, odrębną natomiast kwestią jest dostępność roszczeń cywilnoprawnych dla realizacji tej ochrony. Jeżeli zatem powód, jako uprawniony, wybiera reżim deliktowy oparty na przepisach kodeksu cywilnego, to zgodnie z zakazem dekompozycji reżimu prawnego powinien odwołać się do roszczeń, które przewiduje ta ustawa. Powyższe jest jednak kwestią prawnie obojętną na etapie badania czy sprawa ma za przedmiot również prawo niemajątkowe.

Z powyższego wynika potrzeba uchylenia zaskarżonego wyroku skoro Sąd Okręgowy decydując o zakwalifikowaniu żądania złożenia oświadczenia uznał, że ma do czynienia z roszczeniem chroniącym prawo niemajątkowe, a powód temu przeczy; uniemożliwia to ocenę czy w postępowaniu przed Sądem Rejonowym miała miejsce nieważność postępowania.

Dodatkowo trzeba też zwrócić uwagę, że jeżeli, jak twierdzi powód, żądanie przeproszenia ma na celu ochronę prawa majątkowego, to bez wątpliwości prawo

to ma oznaczoną wartość. Powód w pozwie jako wartość przedmiotu sporu wskazał tylko wysokość dochodzonej wierzytelności odszkodowawczej, pomijając, z naruszeniem art. 19 § 2 k.p.c. wartość prawa, objętego żądaniem przeproszenia. Zgodnie z art. 21 k.p.c. wartość obu roszczeń podlega zliczeniu, a w sytuacji przekroczenia progu kwotowego wynikającego z art. 17 pkt 4 k.p.c., właściwym do rozpoznania sprawy byłby sąd okręgowy, z tym że, wobec treści art. 379 pkt 6 k.p.c. naruszenie właściwości rzeczowej nie skutkowałoby nieważnością postępowania; byłoby to uchybienie procesowe, którego wpływ na treść rozstrzygnięcia podlegałby ocenie sądu, o ile apelujący podnieśli stosowny zarzut (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, mającą moc zasady prawnej, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c., orzekł jak w sentencji.

jw